

# Maria Biolik

---

## Fonetyczne wykładniki stylizacji gwarowej w felietonach Seweryna Pieniężnego "Kuba spod Wartemborka gada"

---

Prace Językoznawcze 1, 7-16

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ARTYKUŁY

Maria Biolik  
Olsztyn

### Fonetyczne wykładniki stylizacji gwarowej w felietonach Seweryna Pieniężnego *Kuba spod Wartemborka gada*

#### Éléments phonétiques de la stylisation dialectale dans les articles de S. Pieniężny *Kuba spod Wartemborka gada*

Dans mon article j'ai montré les moyens de la stylisation phonétique pour présenter le dialecte de Warmia. Les textes étaient publiés à Gazeta Olsztyńska dans les années 1925—1939 et portaient un seul titre: *Kuba spod Wartemborka gada*. Ces articles représentant la langue de peuple, contenaient les éléments authentiques de la phonétique dialectale et constituent actuellement un document historique de cette langue.

Problem stylizacji gwarowej lub dialektyzacji bywa najczęściej omawiany z punktu widzenia szeroko rozumianej prawdziwości czy też autentyczności gwary zastosowanej przez pisarza w utworze literackim<sup>1</sup>. W tekstach pisanych przez twórców, działaczy ludowych i regionalnych, posługujących się często gwarą w życiu codziennym, ta autentyczność nie jest na ogół kwestionowana, a teksty pisane gwarą albo stylizowane na gwarę ludową są jednocześnie źródłem wiadomości o języku mieszkańców używających tej gwary<sup>2</sup>. Ma to duże znaczenie szczególnie w przypadku gwar lub dialektów historycznych albo współcześnie zanikających. Do takich należy dialekt warmiński, używany w okresie międzywojennym przez ludność mieszkającą na Warmii. Źródłem wiadomości o tym

<sup>1</sup> Zob. np. S. Dubisz: *Stylizacja gwarowa w polskiej prozie trzydziestolecia powojennego. (Nurt ludowy w latach 1945—1975)*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1986. Pełny zestaw bibliograficzny por.: *Przewodnik po stylistyce polskiej*. Red. S. Gajda. Opole 1995, s. 287—362.

<sup>2</sup> Zob. np. J. Treder: *Dialektyzacja w utworach Augustyna Necla*. „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Prace Językoznawcze”, 1972, nr 1, s. 89—123; J. Wójtowicz: *Dialektyzacja — sztuka nietatwa*. „Prace Filologiczne”, 1974, T. XXV, s. 307—512.

dialekcie mogą być m.in. felietony Seweryna Pieniężnego *Kuba spod Wartemborka gada* publikowane w latach 1920—1939 na łamach „Gazety Olsztyńskiej”, jako teksty stylizowane na gwarę ludową.

Seweryn Pieniężny znał dobrze gwarę warmińską, ponieważ urodził się, wychował i wykształcił w Olsztynie. „Gazetę Olsztyńską” wraz z drukarnią przejął po matce Joannie z Liszewskich Pieniężnej, która była siostrą Jana Liszewskiego, założyciela „Gazety” (pierwszy numer „Gazety” ukazał się 16 kwietnia 1886 r.). Matka Pieniężnego i jego wuj Jan Liszewski pochodzili z podolsztyńskiej wsi Klebark, gdzie ich ojciec, a dziadek autora felietonów, był wiejskim kowalem<sup>3</sup>. Pieniężny stykał się z gwarą warmińską od wczesnego dzieciństwa. Dom Pieniężnych i jednocześnie siedziba „Gazety Olsztyńskiej” mieścił się w pobliżu rynku Starego Miasta, gdzie w dni targowe chłopci z okolicznych wsi handlowali nabiałem, drobiem i rybami. Gazeta od początku była wydawana w języku polskim i przeznaczona dla Polaków mieszkających na terenie Prus Wschodnich. Jej celem były „działania na rzecz pogłębiania związków z kulturą i obyczajowością Polaków żyjących w kraju”, a drukowane słowo polskie miało umocnić Warmiaków i Mazurów „w trwaniu przy wierze i mowie ojców”<sup>4</sup>. W numerze jubileuszowym z okazji 50-lecia „Gazety” Pieniężny pisał:

Dzisiaj w tam dniu jubileuszu ciesza się wciurcy. Ciesza się Wy stare czytelniki, chtërne już od samego początku „Gazeta” czytota i chtërnych już tero jest bardzo mało. Ciesza się, co sztramnie stojita przy „Gazecie” naszy i przy sprazie naszy polski i pozostańta nadal ziemnymi. Może nie jedni, ale ci majmłodzi, doczekają się tego dnia, w chtërnym „Gazeta” łobchodzić bandzie swoje 100-letnie turodziny (s. 48—49).

Felietony zatytułowane *Kuba spod Wartemborka gada* pisał w formie listów do redakcji rzekomo wiejski parobek Kuba, pracujący u gospodarza we wsi Łapki pod Wartemborkiem (dziś Barczewo) w pobliżu Olsztyna. Kuba pisał tak, jak mówili mieszkańcy podolsztyńskich wsi i miasteczek. Jego listy były przeznaczone dla chłopów, którzy używali gwary w rodzinnych domach i najczęściej nie znali polskiego języka literackiego, w szkołach uczyli się języka niemieckiego i służyli w niemieckiej armii.

Na Warmii gwara była językiem ludności polskiej wsi i miasteczek, osadzonym w wielowiekowej tradycji i kulturze<sup>5</sup>. Czytać i pisać po polsku uczyli we wsiach nauczyciele języka polskiego i niektórzy księża<sup>6</sup>. Nierzadko umiejętność tę przekazywali dzieciom rodzice i dziadkowie.

<sup>3</sup> T. Oracki: *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*. Warszawa 1983, s. 194.

<sup>4</sup> Wszystkie cytaty z „Gazety Olsztyńskiej” za: *Kuba spod Wartemborka gada. Felietony Seweryna Pieniężnego drukowane w „Gazecie Olsztyńskiej”*. Wstęp i oprac. J. Chłosta. Olsztyn 1989, s. 7.

<sup>5</sup> Por. W. Barczewski: *Kiermaszy na Warmii i inne pisma wybrane*. Olsztyn 1984.

<sup>6</sup> Por. W. Kętrzyński: *Szkice*. Oprac. i wstępem poprzedził A. Wakar. Olsztyn 1984.

Dziś na Warmii gwara warmińska nie jest używana. Część rdzennej ludności polskiej opuściła te tereny wiosną 1945 r., uciekając przed Armią Czerwoną, inni emigrowali do Niemiec po 1956 r. Jeszcze w latach 1950—1953 badania prowadzone przez Zespół Dialektologiczny Zakładu Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem Witolda Doroszewskiego pozwoliły zarejestrować ginące słownictwo z różnych dziedzin, należące do reliktywów językowych i etnograficznych<sup>7</sup>. Przemiany polityczno-społeczne i ekonomiczne w okresie powojennym związane z zasiedlaniem ziem północnych, emigracją ludności i masową migracją do miasta, doprowadziły do zaniku gwary<sup>8</sup>.

W badaniach dialektologicznych prowadzonych dotychczas nie zostały do końca wykorzystane przekazy filologiczne pisane przez rodowitych mieszkańców tych ziem, ludowe pieśni i przysłowia, a przede wszystkim polska prasa<sup>9</sup>. W czasopiśmie wydawanych na tym terenie od drugiej połowy XIX w. zamieszczano utwory podejmujące problematykę regionalną, pisane w języku polskim ściśle związanym z „mową ludności wiejskiej”<sup>10</sup>. Do takich tekstów można zaliczyć felietony Seweryna Pieniężnego *Kuba spod Wartemborka gada*.

\*

W listach Kuby spod Wartemborka została utrwalona gwara południowo-warmińska Olsztyna i okolicznych wsi, której system wokaliczny i konsonantyczny uległ znacznym uproszczeniom w stosunku do polskiego języka literackiego.

<sup>7</sup> Zob. prace wydane w serii „Studia Warmińsko-Mazurskie”: t. I J. Siatkowski: *Słownictwo Warmii i Mazur. Budownictwo i obróbka drewna*. Wrocław 1958; t. II J. Symoni-Sułkowska: *Słownictwo Warmii i Mazur. Transport i komunikacja*. Wrocław 1958; t. III H. Horodyska: *Słownictwo Warmii i Mazur. Hodowla*. Wrocław 1959; t. IV B. Mocarska-Falińska, *Słownictwo Warmii i Mazur. Uprawa i obróbka lnu*. Wrocław 1959; t. V E. Jurkowska, I. Łapiński, M. Szymczak: *Słownictwo Warmii i Mazur. Stopnie pokrewieństwa. Życie społeczne i zawody*. Wrocław 1959; t. VI W. Kupiszewski, Z. Węgiełek-Januszewska: *Słownictwo Warmii i Mazur. Astronomia ludowa. Miary czasu i meteorologia*. Wrocław 1959; t. VII A. Basara, J. Basara, J. Wójtowicz, H. Zduńska: *Studia fonetyczne z Warmii i Mazur. I. Konsonantyzm*. Wrocław 1959; t. VIII H. Bień-Bielska: *Słownictwo Warmii i Mazur. Wierzenia i obrzędy*. Wrocław 1959; t. IX I. Judycka: *Słownictwo z zakresu uprawy roli w gwarach Pomorza mazowieckiego. Stan obecny, historia i związki z terenami przyległymi*. Wrocław 1961; t. X A. Mocarska-Kowalska: *Słownictwo Warmii i Mazur. Rybołówstwo*. Wrocław 1963; t. XI S. Dubisz: *Nazwy roślin w gwarach ostródzko-warmińsko-mazurskich*. Wrocław 1977; t. XII D. Barska-Antos: *Słownictwo Warmii i Mazur. Odzież*. Wrocław 1980; zob. też: B. Falińska: *Badania dialektologiczne pod kierunkiem Profesora Witolda Doroszewskiego*. [W:] *Tradycje badań dialektologicznych w Polsce*. Pod red. H. Sędziak. Olsztyn 1997, s. 23—26.

<sup>8</sup> Problemy związane ze zmianami w języku mieszkańców wsi analizuje H. Kurek: *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*. Kraków 1995. O zmianach ludnościowych na Warmii i Mazurach w latach 50. szczegółowo pisał J. Siatkowski: *Słownictwo Warmii i Mazur. Budownictwo*, s. 6—13.

<sup>9</sup> Ze spisu źródeł do *Słownika gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*. Pod red. Z. Stamirowskiej. T. I (A — Ć). Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1987, s. 65—74, wynika, że uwzględniono tylko dwa roczniki „Gazety Olsztyńskiej” z lat 1923 i 1938.

<sup>10</sup> Por. definicję gwary: „mowa ludności wiejskiej z niewielkiego terytorium, przeważnie z kilku czy kilkunastu wsi, różniąca się od języka ogólnego i mowy sąsiednich okolic pewnymi cechami, głównie fonetycznymi i leksykalnymi, podrzędnymi w stosunku do dialektu” — *Encyklopedia języka polskiego*. Pod red. S. Urbańczyka. Wrocław—Warszawa—Kraków 1991, s. 105.

W gwarze tej występuje osiem samogłosek ustnych, zapisywanych przez Pieniężnego siedmioma literami.

i/y — litery i, y	u — litera u
ē > é > y — litera y	ō > ó > (û) — litera y
e — litera e	o — litera o
a — litera a	ā > á > (â) — litera o

Wartości fonologiczne głosek uległy w tekstach felietonów znacznym uproszczeniom, ponieważ autor nie stosował znaków fonetycznych, ale starał się oddać brzmienie dźwięków gwarowych znakami alfabetu języka literackiego.

W dialekcie warmińskim nie zachowały się dawne samogłoski długie. Ogólnopolskie *ā* (długie) było wymawiane jako dźwięk odrębny zarówno od *a*, jak i od *o* na całej Warmii. To *á*, kontynuujące dawne *ā*, artykułowano przy nieco wyższym położeniu języka z równoczesnym lekkim zaokrągleniem warg niż *a* kontynuujące dawną głoskę krótką<sup>11</sup>. Dźwięk ten był oznaczany przez K. Nitscha<sup>12</sup> jako *â*, w tekstach Pieniężnego zapisywany najczęściej, ale niekonsekwentnie, jako *o*: *godania, myśłot, nie zgot, przynojmniej, godom, roz, siedziot, mniot, pon, żol, gwolt, pon, jo, dlo, podpolił, doziedziołem sia, naśmiotam sia, pokozot, toniom, dzisiaj, czytota, wyjechołem* i może świadczyć o zbliżeniu artykulacyjnym *â* (ścieśnionego) do *o* pod względem otwarcia jamy ustnej (głoska bardziej tylna i wysoka). Ksiądz Walenty Barczewski, proboszcz z Brąswałdu, urodzony w Jarotach pod Olsztynem, określał tę głoskę jako „mętne a”, zapisując: *pán* — niemal jak *pon*<sup>13</sup>.

Obok *a* (< *ā*) zapisywanego w tekstach felietonów jako *o*, w gwarze warmińskiej występowała samogłoska *a* (< *ǎ*), którą Pieniężny zapisywał jako *a*: *dać, za, na dachu, chatupa, w ścianach, tam*. Samogłoska *a* (< *ǎ*) przechodziła na Warmii podobnie jak w sąsiednich dialektach mazowieckich<sup>14</sup> w *e* po spółgłosce *j*. To przejście nagłosowego *ja-* > *je-* zostało utrwalone w tekstach Pieniężnego w różnych formach fleksyjnych wyrazu, np.: *jek, jekoś, jekich, jekiś czas, jekieś* oraz wyrazach z *jebków, z jegód*. Nie było jednak konsekwentnie stosowane, bo obok wyrazów *jekie, jek, jekiś* zdarzały się: *jak, jakiś, jakie* oraz *jarmark, Jakubowo, Jandrys*. W. Barczewski, zwracając uwagę na wymowę *ja* jako *je*, wymienił przykładowo wyrazy *jebłonka, jierzambzina*<sup>15</sup>. Obok *j* również spółgłoska półotwarta *r* wpływała na wymowę *a* krótkiego, powodując jego przejście w *e*.

<sup>11</sup> Por. K. Nitsch: *Dialekty polskie w Prusach Wschodnich*. [W:] tenże: *Wybór pism. Pisma pomorzoznawcze*. T. III, s. 259.

<sup>12</sup> Por. K. Nitsch: *Dialekty polskie...*, s. 259—260.

<sup>13</sup> W. Barczewski: *Kiermasy na Warmii i inne pisma wybrane*. Olsztyn 1984, s. 11.

<sup>14</sup> Por. A. Kowalska: *Powiązania językowe obszaru Mazowsza z obszarem ostródzko-warmińsko-mazurskim*. [W:] *Tradycje badań dialektologicznych w Polsce*, s. 119—128.

<sup>15</sup> W. Barczewski: *Kiermasy...*, 82.

Wymiana *ra-* > *re-* została zapisana w wyrazach: *redy, redzi, rejterować, reno*, brakuje jej w wyrazie obcym: *radyjo*. Przejście *ar* > *er* Pieniężny zaznaczył w wyrazach: *tumer, zyger, tumerta, tobzer, poterli, tertak, tupertem, łosieruje, zaper*, brak jej czasami w leksemach, w których występował dawniej zgłoskotwórczy sonant, np.: *garb, wygarbują, targ*. Niekonsekwencje w wymianie *ar* > *er* na Warmii zauważył K. Nitsch, zapisując obok wyrazów: *rez'i, rek* wyrazy *rada, rańyj, rak*. Na  $\bar{a}$  spółgłoski półotwarte *r, l* nie wywierały wpływu. Natomiast w wyrazach obcego pochodzenia samogłoska *a* przed spółgłoską nosową przechodziła w *y*, np.: niem. *Tank* > *tynk: zostazi szwiger fotra w tyncie*.

Ogólnopolskie  $\check{e}$  (krótkie) było wymawiane na Warmii jako  $e^{16}$ : *dziewczaki, worek, człoziek*, natomiast  $\bar{e}$  (długie) jako  $y^{17}$ , por. w tekście Kuby: *cysorze, grzych, stanu kawalirskiego, tyjater, wiców*. Na Warmii przed spółgłoską nosową każde  $e$  przechodziło w *a*. W tekście felietonów cecha ta znajduje poświadczenie w takich wyrazach, jak: *ćamno, turoczułam sia rumam, nie ziam, do łozanku, dziań*.

Pieniężny utrwalił kilka wyrazów, w których wystąpiła samogłoska *e* zamiast *a* z dawnego  $\check{e}$  (jat) przed spółgłoskami przedniojęzykowo-zębowymi: *poziedać, ksiety, bziety, powiedać, rumienkiem, mienowicie* oraz kilka przykładów odmiennej niż w języku literackim wokalizacji jerów. Są to formy dopełnicza liczby mnogiej rzeczowników, w których brak *e* ruchomego: *jajków, kaczków, marków, szynków* i bezokolicznik czasownika *łobzreć* oraz wyraz *tyjater, tyjatra, w tyjatrze z e „ruchomym”*.

Samogłoska *o* (>  $\check{o}$ ) była wymawiana na Warmii jak zwykłe polskie *o*, tylko w wygłosie nieco bardziej napięte: *uoko, uokno*. K. Nitsch obserwował, że przed spółgłoską nosową, samogłoska *o* przechodzi w  $\acute{o}$ , identyfikując się z *i* (długim): *uón, vróna*, ale niekonsekwentnie, bo obok form *kón, dóm* notował *końa, v doma^{18}*. W tekstach Pieniężnego to przejście ( $\check{o}N > \acute{o}N$ ) nie zawsze było zaznaczane, bo obok formy *w domu* występuje forma *w dómu*. Ogólnopolskie  $\bar{o}$  (długie) było wymawiane jak  $\acute{o}$  (bliższe *u* niż *o*). Jego zakres występowania był taki sam, jak w języku literackim: *wciórkiego, galonów, mók, wciórcy, gwiazdór, móziutem, powróciutem, grabnót*. Samogłoskę *o* w nagłosie poprzedzało protetyczne *u* zapisywane jako *t*: np. *tobraz, toni, łokrutnie, to, toddali, łobłożut, łobabziut sia, łosiołkach, łona, łostatnie, w Łolstynie, łobzreć, łobwołać, łodmalował, łopoziedujo, przynojmniej*.

Jak pisał K. Nitsch, ogólnopolskie *i* i *y* stanowiły na obszarze Warmii jeden dźwięk *i*, w felietonach zapisywany jako *i*, *y* w zależności od poprzedzającej

<sup>16</sup> K. Nitsch obserwował, że jest to jednak artykulacja bardziej napięta i przednia, zwłaszcza w zgłoskach poakcentowych i po spółgłoskach twardych (niepodniebiennych), ale stałej konsekwencji tej wymowy K. Nitsch nie mógł ustalić — tenże: *Dialekty polskie...*, s. 262.

<sup>17</sup> To *y* jest prawie równe krakowsko-warszawskiemu *y*, ale różne od głosek wysokich, przednich *i y*, które w całych Prusach Wschodnich zły się i brzmią jak *i* — K. Nitsch: *Dialekty polskie...*, s. 263.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 266.

spółgłoski. Po palatalnej jako *i*, np.: *głozie*, *zidzita*, po spółgłoskach twardych i stwardniałych *y*: *ministry*, *przyleco*, *myto*. Przed spółgłoską *ł* samogłoska *i* (*y*) przechodziła zawsze w *u*, por. w języku Kuby: *prosiułem*, *lobabziuł sia*, *móziuł*, *lobtożuł*, *turaczułam*, *włożuł*, *buł*, *buło*, *spuściuł*, *prosiułem*, *móziułem*, *bułem*, *włożuł*, *apuściuł*, *lobtożuł*, *gospodarzuł*. W nagłosie samogłoska *i* była poprzedzana na Warmii przez niezgłoskotwórczą *i* zapisywaną w listach Kuby spod Wartemborka jako *j*, por. np.: *jidzie*, *jich*, *jisty*, *jinszy*. Proces ten można obserwować w tekstach felietonów również w śródgłosie: *jejich*, *swojich nadzieji*. Samogłoska *i* przed spółgłoską *n* przechodziła w *e* (lub ewentualnie *y*), np. w wyrazie: *jenszy*.

Ogólnopolskie *u* nie ulegało żadnym zmianom: *luft*, *numer*, *welunek*. Jedyne w nagłosie uzyskiwało protezę w postaci niezgłoskotwórczej głoski *u* zapisywanej przez Pieniężnego jako *t*: *tustato*, *tu matki*, *tuciekajo*, *turaczułam sia*, *tupertem*. W wyrazach zapożyczonych z niemieckiego samogłoska *u* mogła być przejmowana jako *o*. Szczególnie widoczne jest to w nazwach miejscowych zawierających człon *-burg* wymawiany przez Warmiaków i zapisywany przez Pieniężnego jako *-bork*: *Nibork*, *Wartenbork*.

Samogłoski nosowe w dialekcie warmińskim uległy denazalizacji. W wygłosie samogłoska nosowa *ą* była wymawiana i zapisywana jako *o*, np. *so*, *proszo*, *tuciekajo*, *pocieszajo*, *chodzo*, *przychodzo*, *topoziedujo*, *tuciekajo* oraz jako *ó*<sup>19</sup> *piszó*, *majó*, *za sprawó polskó*, *jó*, *układajó*, *ze mnó*, *todlewajó*, *drukujó*, *wtykajó*, *zostazió*, *wyjadó*, *znajó*, *gadajó*, *piszó*, *majó*, *ni mogó*, *chwaló sia*, *cató gambó*, *doczekajó sia*, a samogłoska *ę* jako *a*: *ich dostana*, *banda*, *sia*, *winszuja*, *sobsie trocha pofolguja*, *łódszkoduja sia*.

Samogłoski nosowe traciły nosowość przed spółgłoskami półotwartymi *ł*, *l*: *ciognoł*. W niektórych tekstach felietonów stylizowanych na gwara warmińską obok zapisów zgodnych z wymową Warmiaków spotyka się również samogłoski nosowe w wygłosie i przed spółgłoskami półotwartymi *l*, *ł* zapisywane ortograficznie: *chcą naju wywalić*, *chcą wylać*, *inną chatuę*, *za tę ucztę duchową*, *jął się żalić*, *zaraz poczęli*.

W śródgłosie przed spółgłoskami szczelinowymi samogłoskę *ę* Pieniężny zapisywał jako *aj*: *gajsi* (*gajś*), *czajści*, *psiajśció*, *gajsto*, *ciajsto* samogłoskę *ą* jako *ój*, *aj*: *ksiojżanta*, *w ciojzy*, *pod wojsami*, *łusiojść czajstych*, *siojśdnie*, *siojsiady* (*siojsiadów*), *siojsiada* zgodnie z zaobserwowaną przez K. Nischa tendencją do zastępowania nosowości przez podniebionność (palatalność).

Oczywiście zdarzają się w tekście Pieniężnego odstępstwa od tego zgodnego z wymową sposobu zapisywania samogłosek nosowych przez spółgłoskami szczelinowymi. Spotyka się np. denazalizacje: *zziózek*, wymowę asynchroniczną — oznaczanie *ę* jako *an*: *szczańśliwego* i zapisy zgodne z normą ortograficzną języka polskiego.

<sup>19</sup> K. Nitsch zapisuje ją znakiem *u* — ibidem, s. 267—268.

W dialekcie warmińskim przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi i zwarto-szczelinowymi rezonans nosowy wydzieliał się konsekwentnie, podobnie jak w języku literackim, w postaci spółgłoski nosowej, której jakość zależała od miejsca artykulacji następującej spółgłoski, np. *ą: gołombki, mondry, wyglondot, skompy, jek domby, zakonczyć*. Samogłoska nosowa *ę*, w związku z przejściem każdego *e* w *a* przed spółgłoską nosową, ulegała zrównaniu z *ą*: np. w listach Kuba pisał. *gamba, wystampować, zachanta, przez szwanta, psiantności, psiantnasty, podziankowałem, zlanłka, psianknie, rankazicki, bandzie, tysiancy, manczyli, najziancej prandzy, ziańć, pomniandzy, ziancy, pomanczyli, ziancy pojańćió, psiańć, w psianciu lotach, po psiańć marków, psieniandzmi*.

Zdarzają się jednak w tekstach felietonów wypadki całkowitego zaniku rezonansu nosowego i przed spółgłoskami zwartymi: *na pamniotka, ziacy, gwolt ziacy* oraz formy zapisywane tak, jak w języku literackim, np. *mądrego godania, robociądzów*.

System konsonantyczny dialektu warmińskiego w tekstach Pieniężnego stylizowanych na język ludowy został stosunkowo dobrze zachowany. Dźwięki gwarowe były zapisywane literami ogólnopolskimi. Ich artykulacja nie została oddana tak wiernie, jak przy zapisie fonetycznym, niemniej jednak „wiejski parobek” zachował w swoich wypowiedziach cechy charakterystyczne gwary warmińskiej.

W wypowiedziach Kuby spod Wartemborka spółgłoski dwuwargowe i wargowo-zębowe są tylko twarde:

m: *musieli, musita, matulka, małe, broma, mojego, numer, tumer;*

p: *spali, pofolguje, pojancie, palcu, pozbadno, pomóc;*

b: *nieboraki, bo, aby, Kuba, bacza, bromy, zaby, chyba, bolo;*

f: *fest, Ryfów, tobsztrófować, szwajsfusów, tod frajlin;*

w: *wyšta, waju, gwolt, krowy, kropówki, wyszli, chwola, w wojnie.*

Odpowiedniki palatalne spółgłosek dwuwargowych i wargowo-zębowych mają w dialekcie warmińskim wymowę asynchroniczną, w której spółgłoski dwuwargowe miękkie wyodrębniły palatalność jako osobny, następujący po wargowym element szczelinowy, równy spółgłoskom palatalnym: *m' > mń, p' > ps, b' > bź*<sup>20</sup>. Pieniężny zapisuje dość konsekwentnie we wszystkich tekstach dialektyzowanych: *m'* jako *mni*: *mniotem, Mniamcy, po mniamniecku, mnienie* „mienie”, *mniasta, w mnieście, mnile, mnito*; *p'* jako *psi, psies, psiankny, psisać, z psienian-dzmi psiantnasty, psianknie, psieczone, za psiecam, przy psiecu, dopsiero, pierszy, psisz, psisać, krzepiące, wypsije, wypsili*; *b'* jako *bzi*: *bziałka, sobzie, zrobzili,*

<sup>20</sup> Różny stopień dekompozycji spółgłosek palatalnych wargowych i wargowo-zębowych w języku różnych informatorów por. A. Basara, J. Basara, J. Wójtowicz, H. Zduńska: *Studia fonetyczne z Warmii i Mazur. I: Konsonantyzm...*, s. 16–104.



zbzili, po łobziedzie, zbzierze, zabzierze, łobabziut sia, robziut. Spółgłoski wargowo-zębowe: *f*, *v* były wymawiane jako spółgłoski miękkie szczelinowe bez artykulacji wargowo-zębowej, więc *w* jako *ź*, zapisywane przez Pieniężnego jako *zi*: *zianek*, *zioskach*, *prazi*, *móziut*, *naziedziutem*, *rozmaziałem*, *móziół*, *człoziek*, *poziedziałem*, *pozietrze*, *zielganoc*, *nie ziam*, *najadoziut*, *naprazio*, *naprazili*, *doziedziółem sia*, *osoblizie*, *poziedać*, *zielgi*, *zidzita*, *zieta*, *zostazi*, *ziedzo*, *poziedać*, *w głozie*, *ziedzieć*, *Zielganoc*, *zostazió*; *f* jako *ś* i zapisywane jako *si*: *Jonsdorsie*, *łosieruje*, *natrasi*.

W felietonach Pieniężnego występuje wiele wyjątków od tego sposobu artykulowania i zapisywania spółgłosek spalatalizowanych. Zgodnie z językiem ogólnopolskim zapisane są *b*': *Abisynji*; *p*': *chłopi*, *piszta psianknie i mnile*; *v*': *gwiozdór*, *winszują*, *wiedzo*, *wikt*, *stawiali*, *winka*, ale i *zinka*; *f*': *skonfiskujói*; *m*': *dobrze mi sia miało*. Brak konsekwencji w oznaczaniu spółgłosek spalatalizowanych, nawet w tych samych, stojących obok siebie wyrazach, wskazuje, że Pieniężny był świadomy odmienności tych głosek, ale ulegał wpływom języka literackiego.

W dialekcie warmińskim nie występowało mazurzenie. Podobnie jak w języku literackim zostały zachowane trzy szeregi głosek: przedniojęzykowo-zębowe: *s z c ǰ*, przedniojęzykowo-dziąsłowe: *š ž č ǰ* i środkowojęzykowe: *ś ź ć ǰ*. Z tym że w zapisach niektórych wyrazów daje się zauważyć zjawisko mieszania szeregów głosek przedniojęzykowo-dziąsłowych i środkowojęzykowych, czego rezultatem są głoski dziąsłowe zamiast palatalnych: *szwiat*, *szweże*, *na całym Bożem szwiecie*, *na szwiecie*, *szwatło*, *tobyszta*, *przez szwanta*, *żešta szwanta przeżyli*, *bondźta* lub palatalne zamiast dziąsłowych: *špsieguje*, *na ziecierza*, *jek sia ciasam słucho*, *ciajsto* „często” oraz utożsamianie głosek przedniojęzykowo-zębowych z palatalnymi: *spsiewali*, *łoblizniesz*, *chocam sia najadoziut* i głosek przedniojęzykowo-zębowych z dziąsłowymi, czyli wypadki mazurzenia: *w Łolstynie*, *w kraju łolstyńskim*. Te trzy szeregi spółgłosek Pieniężny zapisywał stosując dwuznaki i znaki diakrytyczne występujące w języku literackim: *sz cz dź* oraz *ź*: *młodszy*, *maszyny*, *zakonczyć*, *życzwa*, *żeby*, *złości*, *czytać*, *żebyśwa*, *dzisioj*, *żebyśwa*, *jest*, *bardzo* itd. Przypadki mieszania dźwięków wskazują na wpływ sąsiedniej gwary mazurskiej i dialektu ostródzkiego.

Spółgłoski zębowe *t*, *d*, *n* w dialekcie i felietonach występują tak jak w języku literackim: *t*: *przyszet*, *twój*, *gwolt*; *d*: *łod*, *dekmal*, *domby*; *n*: *nastampnego*, *przyniós*, *znaloz*, *łokna*, *zinka*. W wyrazach *dura* „dziura”, z *durami* w *ścianach* zachowało się pierwotne *d*, a w wyrazach *djobeł*, *wydingustowano* głoska *d'*.

W całym tekście *rz* i *ź* są oznaczenie tak jak w języku literackim: *gorzy*, *dożyja*, *łutrzymać*, *łotworzali*, *różnych*, *życza*. Może to wskazywać na postępujący proces

utożsamiania rz z ż, co K. Nitsch obserwował na Warmii w wymowie młodszego pokolenia w 1906 r<sup>21</sup>.

Spółgłoska *t* na Warmii była wymawiana jako niezgłoskotwórcze  $\underset{\sim}{t}^{22}$ , w tekście zapisywana znakiem *t*: *buł, gołombki, człoziek, włożuł*. Spółgłoska *t* nie była wymawiana po spółgłoskach bezdźwięcznych w środku wyrazu: *jepko, jepków, przyrzekam sobie* i na końcu: *nie zgot, mók, nie zjad, zaper, poszed, przeniós, szet, nius, poszetem, ni mokam nie mogłem, łuciek*. Pojawiała się natomiast między dwiema samogłoskami, np. *au: natuczyl, nie natuczo, eo: nietogranicznej*.

Spółgłoska palatalna *ń* w języku Kuby spod Wartemborka jest zapisywana podobnie jak w języku literackim: *w dzień, tańce, łoblizniesz*, ale traci też palatalność i jest zapisywana jako *n*: *co dzień, dłoń, tansze, zakonczyń, totchinczyli Chinczyków*. W niektórych wyrazach palatalność tracą też głoski: *ś, ź i ć, dź*, por. *łoblizniesz, chocam „choć”, jidz „idź”, wyspsia „wyśpie”*.

Spółgłoski *l, r* w dialekcie warmińskim występowały w tych samych pozycjach, w których występują w języku literackim *l*: *lotach* 'latach', *lepsi* 'lepiej', *nochola* 'nochala', *stuchali, przyszleta, przyszlijta, literat*; *r*: *syrca, fotra, szwiger*. Spółgłoska palatalna *l'* mogła mieć dodatkowo podkreśloną palatalność przez spółgłoskę *j*: *biljety, familiji, Kaliforniji, milijonerka, Angliji*.

Spółgłoski tylnojęzykowe Pieniężny oznacza i zapisuje tak, jak w języku literackim, twarde: *k, g, ch*: *polska, jekby, choć, kromfa*, i miękkie: *k', g', x'*: *polskie, kieliszka, w Mokinach, kiepkuje, strategika, lagi*. Według obserwacji K. Nitscha na terenie Warmii obok twardych *k, g, x* występują słabo podniebienne *k', g', x'* przed samogłoskami *i, y, e* „ale tylko jako możliwość, nie jako konieczność”, bo jak napisał K. Nitsch „często przy zapisywaniu nie mogłem się zdecydować na napisanie *ki* lub *k'i*, *ge* lub *g'e*, często też u tej samej osoby słyszałem wyraz rozmaicie”<sup>23</sup>. Utratę palatalności spółgłosek tylnojęzykowych *k', g'* Pieniężny zaznaczył, zapisując wyrazy: *jekem, szwiger, drugiego, take, takego, lakerkach, Nickelowskiego*. Dyspalatalizacji spółgłosek tylnojęzykowych sprzyjał proces przejścia samogłoski przedniej *e* w tylną *a* przed spółgłoską nosową: *paluszkam* 'paluszkciem'. Tylnojęzykowe *n* w gwarze warmińskiej istniało tylko jako część składowa samogłosek nosowych przed *k, g*, w innych pozycjach nie występowało.

W tekstach Pieniężnego zgodnie z wymową gwarową, grupa spółgłoskowa *kt* przechodzi często w *xt*: *chtóry, chtórzy, chtoby, niechtórzy, chtóreście, chtórne, chtórma, niechtórne, niechtórnych, w chtórnym, nicht, chto*. Niekonsekwentnie zaznaczane są procesy upodobnień pod względem dźwięczności. Zwracają uwagę

<sup>21</sup> K. Nitsch pisał, że *rz* utrzymuje się jako osobny dźwięk na Mazurach. Natomiast „mocno nadwerżona jest ta wymowa na Warmii, gdzie zwłaszcza w młodszym pokoleniu bardzo często słyszałem *gżip, pżet*” — tenże: *Dialekty polskie...*, s. 279.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 277.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 281.

zgodne z gwarą warmińską udźwięcznienia głosek: *zielgi rozruch, Bóg woma zielgi zapłać; zielge maszyny, zielganoc, przed zielgim drzewem, a zielga szkoda*, jak też ubezdźwięcznienia głosek dźwięcznych w sąsiedztwie spółgłosek bezdźwięcznych i w wygłosie: *potstuchujó, lep-tepsie, łotkryć, ros, ksiat (kv' - > kf' - > kś-), fytół 'chwytal'*. Najczęściej jednak procesy udźwięcznień i ubezdźwięcznień wewnątrzwyrazowych nie są zaznaczane i spółgłoski dźwięczne występują w sąsiedztwie bezdźwięcznych: *todpsisuwoł, gładka*. Procesy upodobnień międzywyrazowych pod względem dźwięczności są rzadkie, najczęściej dźwięczność spółgłoski wygłosowej jest zachowana, niezależnie od tego, czy następnny wyraz zaczyna się od głoski dźwięcznej, czy bezdźwięcznej, np.: *nie zjad wszystkiego, znalaz bziółka, łód pana, naprzód sobzie, łód frajlin* lub ulega ubezdźwięcznieniu: *jek domby, mók komenderować, przynióś błogostaziajstwo, przyszet niedawno, jeszcze ros twój berycht, mok taniom kosztam, mók składać, mók dać, psismok zielgi, wsadzić do dury, poszet w pole, jek napaść agwentarz*. W tekstach Pieniężnego są zaświadczone nieliczne przykłady asymilacji spółgłosek pod względem stopnia zbliżenia narządów mowy: *blógostaziajstwo* oraz rozsuniecie palatalności głoski *ń* na *ńi* przed spółgłoską szczelinową: *most kojński, ministry kojńskie*, jak też dysymilacje dwu *r*, z których jedno przechodzi w *l*: *mularka 'murarka' Maksek ibuje sia w mularce* i dwu *kk > tk*: *letko: pon redaktor nimo tak letko*.

Zgodnie z wymową warmińską w tekście felietonów występują uproszczenia grup spółgłoskowych: *šč > š*: *jek do małego szurka*<sup>24</sup>, ginie *d* przed *n*, *ń*: *jena, jeno, jenak 'jednak', łód jonego znajomka, niejeni, niejenamu*, ale niekonsekwentnie, bo jest zachowane np. w wyrażeniu: *w jedni szkole*; ginie *w* przed *sz*: *pierszy* i sporadycznie *n* przed *k* w wyrazach zapożyczonych: *dekmal 'pomnik'*.

Teksty felietonów Pieniężnego, stylizowane na język ludowy używany przez parobka spod Wartemborka, zawierają autentyczne cechy fonetyki gwarowej i są świadectwem języka mieszkańców Warmii na początku naszego stulecia.

<sup>24</sup> Por. *ščur* obok *šurek* 'chłopak, mały człowieczek' — ibidem, 283.